

Lenino – obchody 78 rocznicy bitwy w województwie lubelskim

12 października b. r. minęła 78 rocznica rozpoczęcia przez żołnierzy 1 Dywizji Piechoty kilkudniowej bitwy pod Lenino (Białoruś), ważnego epizodu II wojny światowej w dziejach polskiego oręża. Bój ten zapoczątkował długi szlak bojowy Wojska Polskiego, zakończony w Berlinie i nad Łabą (1 Armia Wojska Polskiego) oraz w Mielniku koło Pragi Czeskiej (2 Armia Wojska Polskiego i 1 Korpus Pancerny).

Wchodząca w skład radzieckiej 33 armii gen. płka Wasilija Gordowa polska dywizja otrzymała zadanie przełamania niemieckiej obrony na odcinku od wsi Sysojewo do wsi Lenino, a następnie zniszczenia siły nieprzyjaciela w rejonie wsi Połzuchy i Trygubowa oraz przygotować przeprawy na Dnieprze w rejonie Orszy. Na skrzydłach miały nacierać dywizje radzieckie: 42 DP na prawym, a 290 DP na lewym. Cały atak miała wspierać 67 brygada artylerii haubic, co w połączeniu z artylerią ze wspomnianych trzech dywizji dawało 452 działa różnego kalibru. Stan osobowy 1 DP wynosił 12 177 żołnierzy, którzy mieli do dyspozycji 7530 karabinów, 166 cekaemów, 166 moździerzy różnych kalibrów, 34 czołgi T-34, 7 lekkich czołgów T-70 oraz 3 samochody pancerne. Uzbrojenia było więc wystarczająco dużo, martwić mógł jedynie brak doświadczenia bojowego u dużej części żołnierzy. Gorzej było w dywizjach radzieckich, które we wcześniejszych walkach utraciły 50% swego pierwotnego stanu osobowego i dlatego, licząc w sumie po parę tysięcy żołnierzy, praktycznie nie wsparły dostatecznie wysiłku bitewnego Polaków.

Jako pierwsi o godz. 6⁰⁰ ruszyli do ataku żołnierze 1 batalionu 1 Pułku Piechoty dowodzeni przez mjr Bronisława Lachowicza, który otrzymał rozkaz przeprowadzenia rozpoznania bojem. Należy przyznać, że zakończyło się to tragicznie dla Polaków: poległ mjr B. Lachowicz, zginęła większość jego żołnierzy. Ci, którzy ocalili, cofnęli się kilkadziesiąt metrów od pierwszej linii obronnej Niemców i okopali się, by na tych stanowiskach doczekać właściwego natarcia całej dywizji. Po 40-minutowym ostrzale artyleryjskim o godzinie 10⁰⁰ kościuszkowcy ruszyli do zasadniczego ataku. Mimo silnego oporu ze strony Niemców i niedostatecznego wsparcia artyleryjskiego Polacy zajęli dwie wiejskie miejscowości o nazwie Trygubowa i Połzuchy. Po natarciu piechoty ruszyły czołgi z 1-go Pułku Czołgów, lecz większość z nich nie była w stanie sforsować rzeki Mierei lub po jej sforsowaniu ugrzęzła na bagnach. Nacierający byli też poddani atakom Luftwaffe. Mimo że kościuszkowcom udało się wdrzeć w głąb ugrupowania niemieckiego na głębokość 2–4 km, ze względu na brak postępu na skrzydłach zajmowanych przez radzieckie dywizje radzieckie, ostatecznie natarcie się załamało. W tej sytuacji, w wyniku poniesionych dużych strat

gen. Z. Berling nakazał podwładnym wstrzymanie natarcia, okopanie się na zajętych pozycjach i w ten sposób przejść do obrony. W nocy Niemcy ponownie próbowali parokrotnie przedrzeć się przez szeregi kościuszkowców. Za każdym jednak razem byli dostrzegani dostatecznie wcześnie, aby móc zorganizować skuteczną kontrakcję. Poważny sukces odniósł natomiast polski zwiad. Oddział zwiadowców przeprowadził śmiały rajd na tyły nieprzyjaciela i zaatakował sztab nieprzyjacielskiego batalionu w Trygubowej. Łupem padły mapy z planami niemieckich linii obronnych. Pozostałą część nocy obie strony wykorzystwały do umocnienia swoich pozycji, wykopania nowych okopów, podciągnięcia uzupełnień, uzupełnienia zapasów, a także ewakuacji rannych.

W kolejnym dniu podjęto próbę kontynuowania natarcia, ale wobec silnego oporu Niemców, którzy próbowali wszelkich sposobów i metod by powstrzymać polską dywizję, gen. Z. Berling, nie widząc szans na osiągnięcie sukcesu, wydał podwładnym rozkaz przejścia do obrony i umacniania zdobytych pozycji. W nocy z 13 na 14 października 1943 roku polska dywizja została zluzowana przez radziecką 164 Dywizję Piechoty i wycofana na tyły.

W czasie bitwy Niemcy bezpowrotnie stracili prawie 1400 żołnierzy, a 326 dalszych dostało się do niewoli. Polskie straty były jeszcze większe i wynosiły według różnych danych od 2859 do 3054 ludzi. Jednak cel, jakim było dokonanie pierwszego wyłomu w niemieckich liniach obronnych został osiągnięty. Za bohaterską postawę żołnierzom przyznano 247 polskich i 239 radzieckich odznaczeń bojowych, w tym trzy odznaczenia Bohatera Związku Radzieckiego (kpt. Juliusz Hibner oraz pośmiertnie fizylierka Aniela Krzywoń i kpt. Władysław Wysocki).

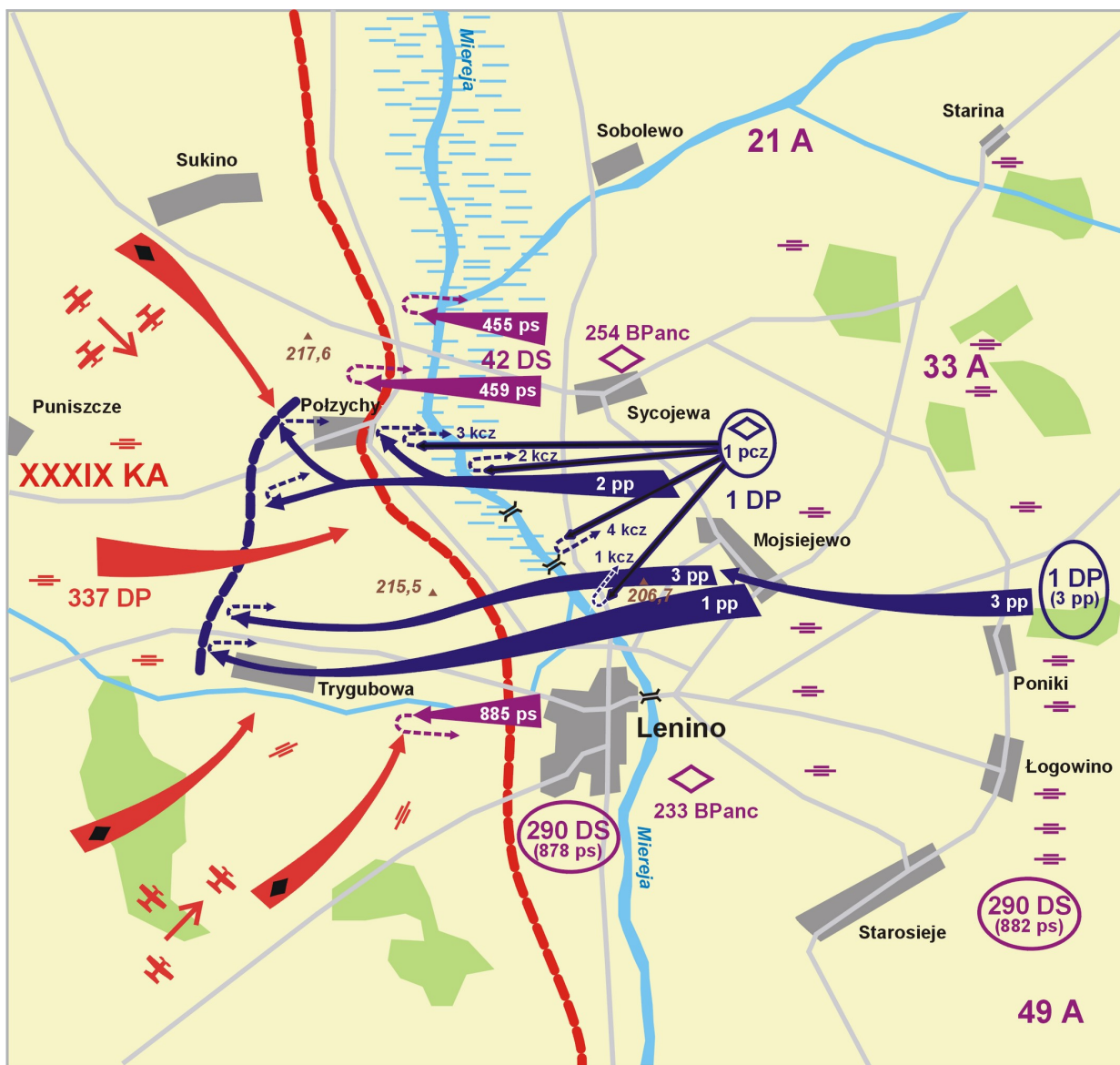
Ocena samej bitwy jest różna i zasadniczo zależy od wyznawanych poglądów politycznych. Według prawicy stanowiła ona chytry plan Rosjan zmierzający do unicestwienia polskich oddziałów i tylko odmowa dalszej walki odsunęła groźbę unicestwienia dywizji, a sama nazwa bitwy „pod Lenino” służyła tylko celom propagandowym, gdyż same walki toczyły się wokół Połzuch i Trygubowej. Inni o poglądach lewicowych i liberalnych uważają ją za chlubę i legendę Wojska Polskiego porównywalną z bitwą pod Monte Cassino (tak samo krwawą). Jakby jednak oceniać bój pod Lenino niezbitym faktem jest, że, **po pierwsze**, bitwa ta zaakcentowała obecność Polaków na głównym froncie drugiej wojny światowej, jakim okazał się front wschodni. **Po drugie**, sprawa Polski na arenie międzynarodowej nabrała nowego wymiaru, gdy okazało się, że polska lewica, dysponuje regularnymi oddziałami wojskowymi niezależnymi od rządu polskiego w Londynie i to te oddziały będą wyzwalały terytorium Polski spod niemieckiej okupacji. **Po trzecie**, informacje o tej bitwie dodały otuchy partyzantom, a także zwykłym ludziom w okupowanej Polsce, która ciągle jeszcze

czekała na wyzwolenie. **Po czwarte** wreszcie, bitwa miała istotny wpływ na późniejszy szybki rozwój polskich sił zbrojnych na wschodzie – najpierw Pierwszego Korpusu, a następnie Pierwszej Armii, która swój szlak bojowy zakończyła w Berlinie i nad Łabą. Polscy żołnierze walczący u boku Armii Czerwonej uzyskali prawo zabrania swoich rodzin do Polski bez jakichkolwiek dodatkowych warunków repatriacji.

Dzień 12 października był istotny w okresie istnienia Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Obchodzono wtedy Dzień Wojska Polskiego, w trakcie którego żołnierze otrzymywali nagrody i awanse na wyższe stopnie wojskowe. W szkołach i zakładach pracy odbywały się spotkania i uroczyste akademie z udziałem przedstawicieli Wojska Polskiego zwanego propagandowo Ludowym Wojskiem Polskim. Po transformacji ustrojowej powrócono do przedwojennej tradycji Święta Żołnierza (15 sierpnia).

Jednak o poszczególnych rocznicach boju pod Lenino pamiętają członkowie niektórych organizacji kombatanckich, żołnierskich oraz społecznych. Są to m. in.: Związek Weteranów i Rezerwistów Wojska Polskiego (wcześniej: Związek Żołnierzy Ludowego Wojska Polskiego), Związek Żołnierzy Wojska Polskiego, Związek Kombatanatów Rzeczypospolitej Polskiej i Byłych Więźniów Politycznych, Stowarzyszenie „Pokolenia” itp. Co roku w dniu 12 października, w Chełmie i w wielu innych miejscowościach województwa lubelskiego (oraz całej Polski) członkowie tych organizacji na Cmentarzach Wojennych i w innych Miejscach Pamięci Narodowej minutą ciszy czczą pamięć kościuszkowców oraz innych bohaterskich żołnierzy Wojska Polskiego, którzy, w trudnym okresie II wojny światowej, walczyli z Niemcami. Czczą pamięć wszystkich bez wyjątku Polaków, którzy oddali wtedy swoje życie za Ojczyznę. Składają także kwiaty i zapalają znicze jako wyraz hołdu dla Bohaterów z lat 1939-1945. Tak też zrobili w roku bieżącym, bo prawdziwi Polacy nie dzielą krwi przelanej za Ojczyznę na „lepszą” i „gorszą”, ale doceniają wartość każdej takiej kropli krwi. Cześć i chwała Bohaterom.





SZKIC BITWY POD LENINO

12-13.10.1943

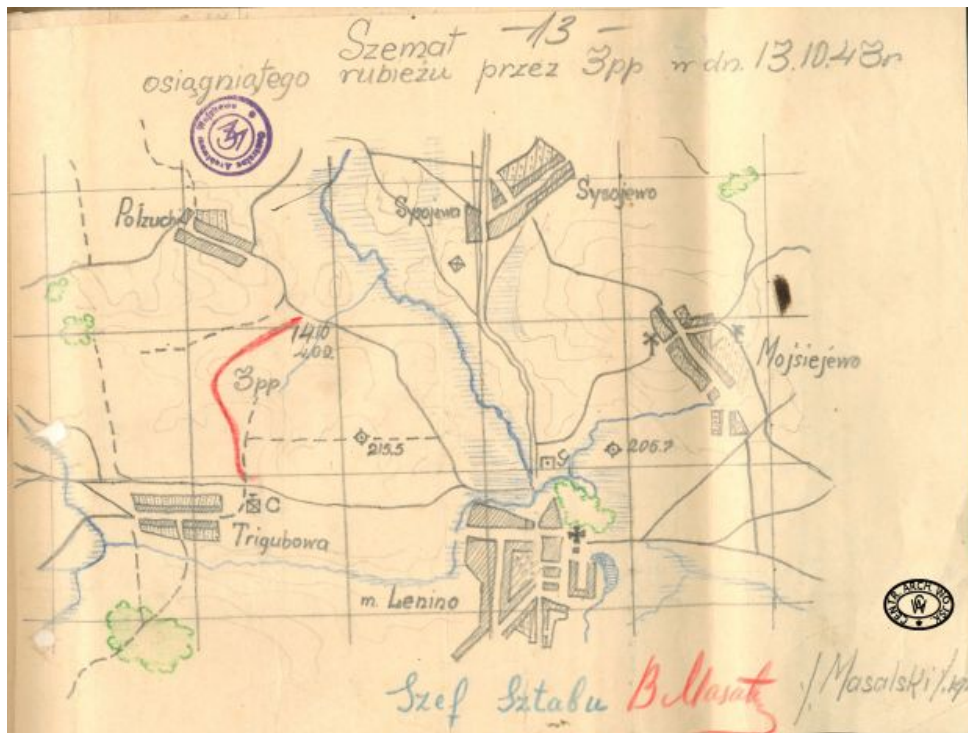
- | | | | |
|---|---|---|---|
|  | kierunki natarcia oddziałów polskich |  | kierunki natarcia oddziałów niemieckich |
|  | kierunki natarcia polskich czołgów |  | kierunki natarcia niemieckich czołgów |
|  | rubież zatrzymania natarcia oddz. niemieckich |  | rubież obrony niemieckiej |
|  | kierunki natarcia oddziałów radzieckich |  | kierunki ataków lotnictwa niemieckiego |



Zygmunt Berling – dowódca 1 Dywizji Piechoty im. Tadeusza Kościuszki



Medal ku czci mjra Bronisława Lachowicza



Szkic planu terenu na którym 3 Pułk Piechoty toczył walkę w trakcie bitwy pod Lenino



Gazeta „Wolna Polska” opisująca bitwę pod Lenino



Medal wybity na pamiątkę bitwy pod Lenino



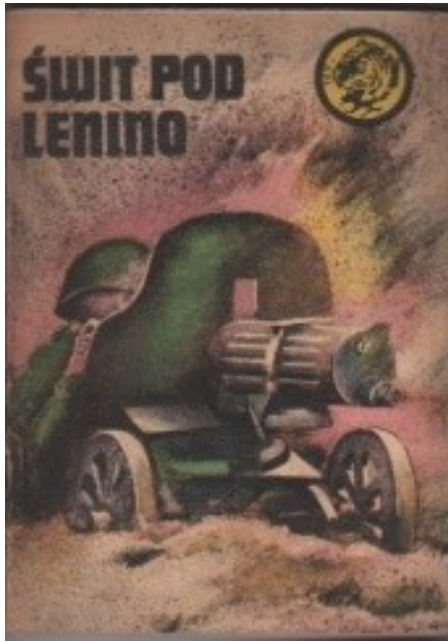
Medal poświęcony Kościuszkowcom ufundowany przez polskich rzemieślników



Pomnik ku czci uczestników bitwy pod Lenino oraz Muzeum Polsko-Radzieckiego Braterstwa Broni w Lenino



Repliki sztandarów 1 Dywizji Piechoty im. Tadeusza Kościuszki oraz innych polskich jednostek biorących udział w bitwie pod Lenino znajdujące się w Muzeum Polsko-Radzieckiego Braterstwa Broni w Lenino



Książki (z serii z tygrysem oraz z serii Bitwy-Kampanie-Dowódcy BKD) opisujące bitwę pod Lenino



Współczesna tablica przy wjeździe do miejscowości Lenino



Pomnik Kościuszkowców w dzielnicy Praga – Północ w Warszawie
odsłonięty w dniu 17 stycznia 1985 roku



Chełm, 12 X 2021 r. Grupa aktywistów ZWiRWP, ZŻWP i ZKRPiBWP
przy Cmentarzu Wojennym w Chełmie



Połączona delegacja ZWiRWP i ZŻWP (w środku płk ZWiR Marian Lipczuk - wiceprezes ZG ZWiRWP w Warszawie, po prawej: ppłk Jan Grzech – prezes ZR ZŻWP w Chełmie, po lewej: ppłk Józef Piłat



Delegacja ZKRPiBWP (od lewej: Franciszek Golik – prezes ZO ZKRPiBWP w Chełmie,
Stanisław Koszewski – członek Prezydium ZO ZKRPiBWP w Chełmie)

Tekst: mjr ZWiR dr Paweł Kiernikowski
Zdjęcia: Ryszard Kostecki oraz ze stron internetowych